

# GŁOS NARODU

Nr. 330. — ROK XLII.

PONIEDZIAŁEK

2 GRUDNIA 1935.

 REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11  
 KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.030.

Předpłata wynosi:

|                       |                                 |  |            |          |
|-----------------------|---------------------------------|--|------------|----------|
| Miesięcznie . . . . . | W Krakowie                      | Na całym obszarze Państwa polsk.<br>z przysługą pocztową | Zagranicą. |          |
|                       | z o noseniem<br>"bez odroczenia | 5. — zł.   | 4.50 zł.   | 5. — zł. |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

 Redakcja nie zamawia i nie przyjmuje w  
 nie zwraca i nie honoruje, listów  
 nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Historja uniwersytetu ukraińskiego w Pradze według zeznań świadka Starosolskiego.

Na sobotniej rozprawie w procesie mordców ministra Pierackiego św. adw. Szułowicz w toku swych zeznań mówił o sprawie Fedaka, skazanego za usiłowanie dokonania zamachu w roku 1921 na wojewodę Grabowskiego. Świadek wyjaśnia, że Fedak dokonał zamachu w chwili, gdy wojewoda jechał z naczelnikiem państwa Piłsudskim. Fedak twierdził, że chciał zabić wojewodę Grabowskiego, by potem oddać rewolwer naczelnikowi państwa Piłsudskiemu.

Jako dalszy świadek zeznawał adw. Starosolski ze Lwowa, minister spraw wewn. w rządzie Petury. Potwierdził on zeznania adw. Szułowicza, dotyczące zamachu Fedaka, poczem odpowiadając na pytanie prokuratora, przedstawił organizację uniwersytetu ukraińskiego w Pradze. Uniwersytet ten powstał w Wiedniu i został przeniesiony do Pragi wskutek starań ministra Neczasa, sekretarza prezydenta republiki czechosłowackiej Masaryka. Uniwersytet był traktowany jako uniwersytet państwowy, lecz będący uniwersytetem państwa obcego. Dyplomy jego były w Czechosłowacji w pełni uznawane. Do uniwersytetu ukraińskiego w Pradze uczęszczało około 2.000 studentów, ponadto istniała akademja rolnicza w Podjebradach dla studentów ukraińskich. Około 2000 studentów ukraińskich pobierało stypendja czeskie. Obecnie uniwersytet ukraiński posiada bardzo szczupłe zasoby finansowe, a akademja rolnicza przekształciła się w kursy korespondencyjne.

W Berlinie nigdy nie istniał uniwersytet ukraiński, był tylko ukraiński instytut naukowy, finansowany przez koła prywatne. Instytut ten przekształcił się w sekcję instytutu słowianoznawstwa. Po zeznaniach dwu dalszych świadków, funkcjonariuszy policji, rozprawę odroczonego do poniedziałku 2 bm.

—000—

## Nowe dekryty.

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o wysokości odsetek ustawowych. Na mocy tego dekretu wysokość odsetek ustawowych (sądowych) w stosunkach prywatnoprawnych ustala się na osiem od sta rocznie. Dekret przewiduje możliwość dalszego obniżenia tych odsetek przez uprawnienie ministra skarbu do wydawania zarządzeń w tym zakresie. W wypadkach, gdy na mocy już istniejących przepisów prawnych przewidziane zostały niższe odsetki (w dziedzinie ustawodawstwa finansowo-rolnego) zostaną one nadal utrzymane.

Następnie uchwalono projekt dekretu w sprawie wiarytelności hipotecznych i listów zastawnych towarzystw kredytowych miejskich, który wprowadza na okres dwóch lat wstrzymanie spłaty kapitału wiarytelności hipotecznych zabezpieczających listy towarzystw kredytowych miejskich.

Ponadto Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu, nowelizującego ustawę z marca 1933 roku o ulgach w zakresie oprocentowania i terminu spłaty wiarytelności hipotecznych, który obniża oprocentowanie objętych tym dekretem wiarytelności z 6 na 5 procent. Oba te dekryty stanowią w pewnej mierze rekompensatę dla właścicieli nieruchomości miejskich, do których ostatnią obniżką czynszu mieszkaniowego.

### POZYCZKA NA KOLEJKĘ NA KASPROWY.

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 24 lipca 1935 r. Rada Ministrów upoważniła ministra komunikacji do udzielenia towarzystwu budowy i eksploatacji kolejki linowej Zakopano-Kasprowy Wierch pożyczki do wysokości 250 tys. zł. z Krajowego Funduszu Kolejowego we Lwowie.

W dalszym ciągu uchwalono projekt dekretu o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych. Projekt ten znosi prawo związków samorządowych do poboru całego szeregu opłat oraz umożliwia wprowadzenie ulg podatkowych. — Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie obniżenia dodatków komunalnych do podatku gruntowego a ponadto podwyższyła udział związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym w celu utrzymania równowagi budżetów samorządowych.

Jeden z dalszych dekretów reguluje gospodarkę cukrową i buraczną.

Wreszcie Rada Min. przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o zmianie niektórych zaopatrzeń emerytalnych oraz odszkodowań. Ponieważ w szeregu przedsiębiorstw istnieją niezależnie od powszechnego ubezpieczenia emerytalnego (dawnego ZUPU), dodatkowe fundusze emerytalne, jak również niektóre przedsiębiorstwa obciążone są nadmiernie wydatkami odszkodowaniami umownymi, projekt

tego dekretu stwarza podstawę do rewizji tych świadczeń pod kontrolą władzy nadzorczej w kierunku dostosowania ich wysokości do możliwości finansowych przedsiębiorstwa.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu o dietach posłów i senatorów.

### DIETY POSELSKIE I SENATORSKIE

wynoszą 975 zł. miesięcznie i są opodatkowane. Marszałkowie obu izb otrzymują 4-krotne diety, wicemarszałkowie półtorakrotne. Marszałkom przysługuje ponadto prawo do mieszkania reprezentacyjnego, wicemarszałkowie mają prawo do dodatku na mieszkanie.

—0000—

### Redukcja nauki religii na ziemiach wschodnich.

Na podstawie informacji zaczerpniętych u czynników miarodajnych stwierdzamy, że władze szkolne na terenie Kuratorjum Lwowskiego zredukowały w ostatnim roku 933 godziny nauki w szkołach powszechnych miejskich i wiejskich, w 28 dziekanatach archidiecezji lwowskiej. Z tego 134 szkół wiejskich pozbawionych jest zupełnie nauki religii. Zredukowane zostały etaty katechetów: we Lwowie w gimnazjach VI, VII i X, oraz w gimnazjum w Trembowli. Ponadto uległa również redukcji nauka religii w szkołach powszechnych: w Trembowli w szkole żeńskiej 7-klasowej, w Borszczowie w szkole męskiej 7-klasowej i w szkole żeńskiej 7-klasowej, w Sniatynie w szkole męskiej 7-klasowej i żeńskiej 7-klasowej; w Horodence w szkole męskiej 7-klasowej i w szkole żeńskiej 7-klasowej; w Delatynie w szkole powszechnej. W wielu szkołach połączono klasy o zupełnie różnym programie nauczania jak np. w Winnikach: III, IV i V klasa razem, albo w Kryweńkiem I, II i IV klasa razem; w Bohorodczanach I, II, III razem, IV, V i VI razem itd.

Władze szkolne bez porozumienia nawet z władzą duchowną poleciły naukę religii nauczycielom i nauczycielkom nie mającym misji kanonicznej np. w Ehrenfeld paraf. Żółkiew; w Kapuścińcach paraf. Lisowce; w Zużelu paraf. Belz. Przydzielono katechetom etatowym szkoły z różnych parafij np. katecheta etatowy w Sokolnikach uczy na terenie parafji Sigińówka, Zubrze i Nowarja. — (KAP.)

### POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO DOMU UBOGICH W TARNOWIE.

Tarnów, 1. 12. Dziś odbyło się tu na Hucie poświęcenie kamienia węgielnego, budowanego z inicjatywy proboszcza i superjora Ks. Misjonarzy w Tarnowie ks. Szymańskiego domu ubogich pod wezwaniem św. Ludwika de Marilloe. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Lisowski. W uroczystości uczestniczył p. o. wojewody dr. Małazyński, który przybył w towa-

## Sankcje nie szkodzą Włochom twierdzi Mussolini.

Rzym, 1. 12. (PAT). Mussolini przyjął dzisiaj w liczbie 846 osób delegację matek i wdów po żołnierzach, poległych w wojnie światowej. W przemówieniu do delegacji Mussolini oświadczył, że sankcje nie wyrządzają szkody Włochom, albowiem kraj posiada więcej zapasów, niż świat naogół sądzi. To, co szkodzi Włochom, to strona moralna sankcyj. Mussolini

zwrócił się z apelem do delegacji, by czuwała nad obroną Włoch przed sankcjami. Przyjęcie to miało charakter niezwykle uroczysty. Na prowincji powstały 94 komitety, złożone z Włochów, których synowie lub mężowie polegli w wojnie światowej. Na czele każdego komitetu stoi sekretarka kobiecej organizacji faszystowskiej.

## Amnestja w Grecji.

Ateny, 1. grudnia. (PAT). Premier nowego rządu Demertozis zatrzymał dla siebie pro wizorycznie teki ministra wojny i spraw zagranicznych. Większość członków gabinetu pochodzi przeważnie z kół profesorów uniwersytetu. Nowy rząd nie stoi w żadnej łączności z jakąkolwiek partją polityczną.

Po złożeniu przysięgi odbyło się wczoraj posiedzenie rady ministrów, na którym rozstrzygano kwestję, czy amnestja ma być ogólna, czy ma też dotyczyć wyłącznie osób cywilnych, podczas gdy do wojskowych możnaby zastosować ulaskawienie. Po dłuższej naradzie rząd powziął decyzję o zastosowaniu ogólnej amnestji.

Według wykazu, przedłożonego królowi przez gen. Kondylisa za udział w powstaniu marcowym skazano ogółem 578 osób, przy czem 140 osób należało do ludności cywilnej, pozostali zaś byli wojskowymi. Wśród wojskowych znajduje się również 400 osób skazanych zaocznie.

### KRÓL UDA SIĘ NA KRETE.

Ateny, 1. grudnia. (PAT.) W odpowiedzi na zaproszenie wybitnych osobistości kretańskich król obiecał odwiedzić wyspę Kretę w najbliższej przyszłości.

### VENIZELOS OBJĘTY AMNESTJĄ.

Ateny, 1. grudnia (PAT) Premier Demertozis oświadczył przedstawicielom prasy iż amnestja obejmuje wszystkie osoby cywilne, nie wyłączając Venizelosa, a wszyscy wojskowi wraz z gen. Plastirsem zostaną ulaskawieni. Konfiskata majątków zostanie cofnięta, z wyjątkiem tych, które zostały na bycie nielegalnie.

### OGŁOSZENIE DEKRETU AMNESTYJNEGO.

Ateny, 1. grudnia (PAT). Dekret amnestyjny o ulaskawieniu ma być ogłoszony dzisiaj wieczorem. Wszyscy objęci amnestją i ulaskawieniem będą natychmiast wypuszczeni z więzień.

## Ogłoszenie autonomii Chin półn. bliskie.

Tokjo, 1. 12. (PAT). Agencja Rengo donosi: Wybitne osobistości chińskie, jak Tsoo-Kun, b. prezydent Chin w r. 1923, Wang-Itang, b. przewodniczący niższej izby republiki chińskiej w r. 1917, gen. Cze-Hsie-Yuan, b. dowódca wojsk w prowincji Chiangsu, są zwolennikami ruchu autonomistycznego. Gen. Cze-Yuan, głównodowodzący wojskami w Pekinie i Tientsinie, jest zdecydowany ogłosić w prowincjach Hopei i Czaharze oraz w miastach Pekinie i Tientsinie autonomję. W tej sprawie gen. Sung wysłał w sobotę o godz. 18 do marsz. Czang-Kai-Szeka depezę, w której prosi go o jak naj szybsze ogłoszenie autonomii w prowincjach Hopei, Czaharze oraz w Pekinie i Tientsinie.

Zdaniem obserwatorów politycznych, depeza gen. Sunga do Czang-Kai-Szeka jest faktycznie zerwaniem z rządem centralnym. Przywódcy ruchu autonomistycznego w Chinach północnych mają zrezygnować z obecnie zajmowanych stanowisk, które zajmują z nominacji rządu nankińskiego. Jednocześnie przywódcy ci wystąpią z Kuomintangu. Pierwsi mają zrezygnować gen. Sung, Cze-Yuan, dowódca sił

zbrojnych w Pekinie i Tientsinie, gen. Hsia-Czen-Ying, gubernator prowincji Czahar, gen. Czin-Te-Czun, burmistrz Pekinu i Ting-Ko, burmistrz Tientsinu.

### OSKARŻENIA DROBNEGO ROLNICTWA POD ADRESEM ZIEMIANY.

W sobotę odbyło się w Warszawie burzliwe posiedzenie Rady Zw. Izby i Organizacji Rolniczych. Organizacje reprezentujące interesy drobnych rolników, zgłosiły wystąpienie ze Związku. Przedstawiciele drobnych rolników nie przyjęli mandatów do zarządu. Dyrektor centrali spółek rolniczych p. Gilński, oświadczył, że reprezentowana przez instytucja występuje ze Zw. Izby, gdyż organizacja ta nie daje rekojmii prawdziwej reprezentacji drobnego rolnictwa. P. Małski prezes Centr. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych oświadczył, że odpowiedzialność za obecny stan ponoszą koła konserwatywno-ziemiańskie, to też drobne rolnictwo stanęło wobec konieczności utworzenia organizacji odrębnej dla obrony własnych interesów.

—0000—

### WISŁA I B — PODGÓRZE. 3:0.

Wynik tego spotkania brzmiał do pauzy 2:0. Bramki dla Wisły zdobyli Zatorski, Kozłowski i Sarna. Przed zawodami delegacji kolegum sędziów i klubów składali życzenia sędziemu Schneidrowi z okazji 300-ego meczu, prowadzonego przez tego arbitra.

### JEDYNY MECZ LIGOWY.

Ub. niedzieli rozegrany został w Warszawie jeden mecz ligowy. Było to spotkanie Wisła — Warszawianka, zakończone wynikiem 3:1 dla Wisły.

### KOMPROMITACJA POGONI W WIEDNIU.

Pogoni poniosła w sobotę w Wiedniu w spotkaniu z Admirą skandaliczną porażkę w stosunku 13:3. Do pauzy wynik brzmiał 5:1.

Katowice 1. grudnia. W meczu towarzyskim w Lipinach między Ruchem a Naprzodem. Ruch (mistrz Ligi) przegrał 7:0 (1:0).

Kupuj tylko w Drogerii im. św. Teresy

STEFANA HYŁY

Kraków, ul. Wiślna L. 6.

Telef. 138-09.

Telef. 138-09.

Od 2 XII. — 24 XII. b. r.

Świąteczny Wielki Tani Tydzień

wód kolońskich, perfum, krajowych i zagranicznych, oryginalnych i na wazę

rzystwie rady Stankowskiego, przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, przedstawiciele organizacji charytatywnych i społecznych oraz liczna publiczność



# Co słychać w Krakowie

GRUDZIEŃ

**Poniedziałek 2:** Bibjany p. męcz., Hipolita, Aureli i Poncjana męcz.  
Wschód słońca 7.19, zachód 15.40.  
Długość dnia 8 godzin i 21 min.

**Wtorek 3:** Franciszka Ksawerego, kapł. T. J. Kryspina, Klaudjusza i Kasjana męcz.  
Wschód słońca 7.21, zachód 15.39.  
Długość dnia 8 godzin i 18 min.

000

**I NIEDZIELA ADWENTU.** — Ubiegła nie dziela rozpoczęła okres Adwentu i nowy rok kościelny. W kościołach wczesnym rankiem odprawiono pierwsze „Roraty“. W liturgii kościelnej zapanowały tęsne modlitwy i śpiewy właściwe temu okresowi roku kościelnego. Zbliżamy się ku świętom Bożego Narodzenia. Przygotowujemy się do „Przyjścia“ (Adwentus) Pańskiego.

**WOJEWODA DR. K. ŚWITALSKI** przybędzie do Krakowa we wtorek w południe. Projektowany początkowo przyjazd wojewody na niedzielę uległ zwłoce spowodu projek towanej na poniedziałek konferencji nowego wojewody z p. ministrem spraw wewnętrznych.

**WYBORY W RADZIE ADWOKACKIEJ** Na odbytem w ub. sobotę zebraniu Rady krakowskiej Izby Adwokackiej dokonano wyboru dzielnika. Wybór padł na adw. dr. Józefa Gabryelskiego.

**TRAGEDJA MŁODEJ DZIEWCZYNY.** W niedzielę w godzinach rannych, w bramie jednego z domów przy ul. Popiela, wypiła większą ilość jedyny, 24-letnia wychowawczyni, Stanisława Eckert. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł nieszczęśliwą do szpitala. Desperatka przybyła do Krakowa z Przemyśla, wraz z dwuletnim dzieckiem. Z dworca udała się ona do jednego z wyższych wojskowych, który swego czasu przebywał w Przemyślu, a następnie po przeniesieniu go na emeryturę, wyjechał do Krakowa. Po rozmowie tej Eckertówna dokonała zamachu samobójczego. — Dzieckiem, które po zabranu desperatki do szpitala, znalazło się bez opieki, zajęła się jedna z litosliwych lokatorek domu, który był terenem tragicznego zajścia.

**FATALNE NASTĘPSTWA WSKAKI WANIA DO POCIĄGU.** Wczoraj w południe Łazarz Stanisław, lat 42, piekarz, zam. przy ul. Prokocimskiej 73, usiłował wskoczyć do pociągu będącego już w biegu na stacji kolejowej w Krakowie. Łazarz wpadł pod pociąg, wskutek czego doznał zmiążdżenia prawej nogi powyżej kostki, a nadto ogólnych kontuzji na całym ciele. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło go w stanie ciężkim do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

**NAPAD NA UL. KAZ. WIELKIEGO.** — Gdy Stachnik Stanisław, lat 18, robotnik, zamieszkały w Bronowicach Wielkich 195, w sobotę około godziny 19.30 powracał do domu, na ul. Kazimierza Wielkiego zaopełnił go Lasota Stanisław, robotnik, zam. przy ul. Ogrodowej 3 i ugodził w głowę tępem narzędziem, wskutek czego Stachnik zemleł. Rannego opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

**WYRODNA MATKA.** W sobotę wieczorem nieznaną kobietą porzućcia w sieni domu przy ul. Staszica 12, dziecko pięci letniej, liczące około 3 tygodnie, owinięte w sweterek koloru niebieskiego, ciemny płed, na głowie miało stołową serwetkę. Dziecko oddano do Żłóbka Miejskiego. Za matką wszczęto poszukiwania.

000

## ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

**ZEBRANIE POLSKIEGO TOW. PRZYRÓDNIKÓW IM. KOPERNIKA** odbędzie się we wtorek 3 bm. w Zakładzie Mineralogicznym U. J. przy ul. Gołębiej 11 z następującym porządkiem dziennym: Doc. dr. R. Wojtusiak: „Wrażenia z polskiej wyprawy wysokogórskiej w centralny Kaukaz“ (z pokazami). Początek o godz. 6.15 wiecz. Goście mile widziani.

**RECITAL FORTEPIANOWY MIECZYSLAWA MUENZA,** pianisty-wirtuoza odbędzie się we środę 4 bm. w Starym Teatrze. Artysta wykona bogaty program, złożony z utworów Bacha, Beethovena, Schuberta, Chopina, Ravela, Prokofieffa, Dohnany'ego i innych.

000

## Od soboty 30 bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“

Wspaniała polska komedia muzyczna, która przewyższa arcydzieła zagraniczne. — Poemat smaku, dowcipu i wdzięku, budzący radość i zachwyty!!!

# Jaśnie pan szofer

**BENITA** — Stanisława WYSOCKA — **FERTNER** — NIEMIRZANKA i wielu innych. Jak Polska Polką nie stworzono jeszcze u nas tak doskonałego filmu! — Filmy nasze reklamują się same swą pięknoscia! — Wydaje się w biurze kina znizki na nowy sezon.

Dziś w kinoteatrze „WANDA“ Sw. Gertrudy 5

Arcydzieło, którem wszyscy będą zachwyceni. — Film, który każdego wzruszy. — Film, który każdy przeżyje

**ANNA KARENINA**

Nieśmiertelna powieść Tołstoja w realizacji genialnego reżysera Clarenca Browne'a. — W roli tytułowej gwiazda — gwiazda w pozostałych rolach: **Fredric March**, — **Freddie Bartholomew**.

**GRETA GARBO**

**Uwaga!** Film Greta Garbo „Anna Karenina“ jest najnowszym produktem znanej wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer“, nakręconym w sierpniu b. r. w atelier Hollywoodu z nowym zespołem gwiazd. Arcydzieło to zdobyło na tegorocznej wystawie w Wenecji puchar „Coppa Mussolini“

Początek seansów w dnie powsz. o g. 5, 7 i 9:10 w niedz. i św. o g. 3, 5, 7 i 9:10.

## Akademja w 25 rocznicę założenia stowarzyszenia studentek Uniw. Jag. „Jedność“.

Na bieżący rok akademicki przypada 25 rocznica założenia polskiego Stowarzyszenia studentek U. J. „Jedność“. W związku z tem w ub. niedzielę w kościele św. Anny, o godzinie 10 ks. rektor dr. Konstanty Michalski odprawił Mszę św. i do zebranych licznie obecnych i dawnych członkini stowarzyszenia wygłosił przemówienie.

O godz. 11 w auli Uniwersytetu Jag. odbyła się uroczysta akademja, na którą przybyli Ks. Biskup dr. Rospond, prez. dr. Kapflicki, nac. Osiecki w zastępstwie p. wojewody, rektor prof. Maziarzski wraz z gronem profesorów, prof. inż. Skoczylas, jako przed stawiciel Akademii Górniczej i inni.

Akademję rozpoczął Chór Akademicki odśpiewaniem „Gaude Mater“. Następnie życzenia z okazji jubileuszu złożyli Stowarzyszenia: Rektor prof. Maziarzski i nac. Osiecki. Po słowie wstępnym prezeski Stowarzyszenia p. Karoliny Bylicówny, p. Zofja Rymarówna w krótkim, wygłoszonym ze swadą, referacie przedstawiła dzieje Stowarzyszenia „Jedność“. Zaznaczyła ona, że w roku bieżącym upływa nie tylko 25 rocznica założenia „Jedności“ ale równocześnie 10. rocznica zapisania się na Uniwersytet Jag. pierwszej słuchaczki. Stowarzyszenie „Jed-

ność“ należy do tych nielicznych organizacyj samopomocowych, które zawsze dbały o polski charakter organizacji, wychodząc z założenia, że dopuszczenie w szeregi członków elementu żydowskiego między innymi zmąciłoby harmonję w życiu wewnętrznym Stowarzyszenia. Dlatego też Stowarzyszenie, mimo szeregu trudności, wynikających z przepisów o akademickich organizacjach samopomocowych, stara się nadal o utrzymanie dotychczasowego czysto polskiego, charakteru „Jedności“ Najważniejszym zadaniem które Stowarzyszenie postanowiło zrealizować, jest budowa domu dla studentek. Dom ten ma stanąć na parceli przy ul. Reymonta w pobliżu Akademii Górniczej.

W czasie akademji przemawiał również obecny kurator „Jedności“ prof. dr. Dyboski, zaznaczając między innymi, że w czasach, gdy on studjował na uniwersytecie studentki były niemal unikatami, a dzisiaj np. na humanistyce stanowią większość słuchaczek. Prof. Dyboski życzył „Jedności“, by najbliższy jubileusz obchodziła stowarzyszenie już we własnym domu. — Dalszą część akademji wypełniły deklamacje wyjątków z dzieł Konopnickiej, wygłoszone przez p. Wandę Kucharską i Annę Ładoniównę.

## Adwokaci krakowscy za odzysaniem adwokatury.

Przebieg ostatniego walnego zebrania krakowskiej Izby Adwokackiej wywołał wie lokrotne echo w całej Polsce. Jednym z dowodów jest wiadomość podana przez „Więź“ warszawski.

Według doniesień tego pisma adwokaci krakowscy Polacy rozesłali odpis protokołu zebrania i list do wszystkich adwokatów Polaków z następującym wezwaniem:

„Uświadomijmy społeczeństwo polskie o grożącym niebezpieczeństwie. Poweźmiemy uchwały o konieczności reorganizacji adwokatury polskiej, celem zachowania jej charakteru polskiego. Zwracamy się z naszymi żądaniami do odpowiednich czynników państwowych i władz miarodajnych.“

000

## REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: Teatr nieczynny.  
Wtorek: „Noc listopadowa“.

## REPERTUAR KINOTEATRU

SWIT: „Manewry miłosne“.  
WANDA: „Anna Karenina“.  
APOLLO: „Jaśnie Pan szofer“.  
SZTUKA: „Bosambo“ (w cieniu Albi-yui).  
UCIECHA: „Młostki“.  
STELLA: „Młody las“ oraz dodatki.  
ADRIA: „Sen nocy letniej“.  
PROMIEN: „Niedokończona symfonia“.  
BAGATELA: Flip i Flap w komedji „Poco pracować“ i rewja: „Tylko się nie martwić“

000

**Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** — Dzisiaj w poniedziałek „Rozbitki“ J. Bliźnińskiego — przedstawienie dla młodzieży krakowskich szkół średnich — wysprzedane. — Wieczorem z powodu próby przedstawienia nie będzie. — Jutro we wtorek „Noc listopadowa“ St. Wyspiańskiego w reżyserji i z udziałem St. Wysockiej, w premierowej obsadzie. Jutrzejsze przedstawienie rozpocznie się o godzinie 19.30. — W środę po cenach znizonych „Szesnastolatka“ Stuartów z p. St. Wysocką w roli głównej.

**NAJBLIŻSZA PREMIERĄ** będzie sztuka G. S. Shaw'a „Kandida“, w przekładzie Florjana Sobieniowskiego. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. W. Bie-

gańskiego. Rolę tytułową odtworzy p. Zofja Jaroszevska.

00000

## Obchód w dniu święta narodowego Jugosławji.

W niedzielę, w dniu jugosłowiańskiego święta narodowego, Towarzystwo polsko-jugosłowiańskie w Krakowie urządziło uroczystą akademję w sali bursy ks. Kuznowicza, na którą oprócz licznej publiczności przybyli wiceprez. dr. Radziński, nac. Urzędu wojew. Żółkiewica, prezes Syndykatu Dziennikarzy dr. Flaś i inni. Akademję otwarł prezes Tow. polsko-jugosłowiańskiego prof. U. J. dr. Fr. Walter. Wskazał on między innymi na nierozwalne więzy przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej, na słowianofilstwo naszych wielkich wieszczów, oraz na pamięć o Warneńczyku i Sobieskim, zachowaną w pieśniach serbskich. Po przemówieniu prof. Waltera orkiestra Ubezpieczalni Społecznej odegrała hymny jugosłowiański i polski. Następnie dr. St. Rospond nakreślił szkic historyczno-kulturalno-artystyczny, zatytułowany: „Poleka i Jugosławja“.

W drugiej części akademji artysta dram. Tad. Białkowski recytował szereg wyjątków z liryki jugosłowiańskiej, następnie zaś orkiestra Ubezpieczalni Społ. oraz Chór Cecyljański wykonały szereg utworów kompozytorów jugosłowiańskich.

## Osobliwości praktyk konfiskacyjnych.

Centrale organizacyjne zarówno dziennikarzy, jak i wydawców dzienników i czasopism polskich zamierzają podjąć w najbliższym czasie interwencję w ministerstwie sprawiedliwości w sprawie metod konfiskacyjnych i cenzury prasowej. Interwencja ta okazała się konieczną wobec tego, że zachodzą liczne wypadki konfiskat, przeprowadzanych np. w takich wypadkach, gdy idzie o przedruki wiadomości, które ukazały się w innych pismach i nie

ś. p.

**O. Czesław Bogdański**

Kapłan-Jubilat,  
Zakonu O. O. Bernardynów

urodzony we Lwowie w r. 1855, przeżywszy 60 lat w zakonie a 59 w kapłaństwie, zmarł opatrzonej św. Sakramentami.

Eksportacja zwłok do kościoła O. O. Bernardynów w Krakowie nastąpi w poniedziałek dn'a 2 grudnia b. r. o godz. 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3 grudnia b. r. o godz. 8 rano.

Konwent O.O. Bernardynów.

uległy konfiskacie lub wypadek taki, jak ostatnio z konfiskatą „Dziennika Kujawskiego“ w Inowrocławiu. Pismo to skonfiskował starosta grodzki za zamieszczenie artykułu Polskiej Katolickiej Agencji prasowej pt. „Konieczność reorganizacji aparatu szkolnego“. Sąd grodzki konfiskatę uchylił, wobec czego dziennik ten w następnym numerze ów artykuł zamieścił. Tymczasem starostwo grodzkie w Inowrocławiu, nie respektując decyzji sądu, dokonało ponownej konfiskaty. Jest to wypadek nie mający chyba precedensów, by sąd odmówił zatwierdzenia zajęcia, a czynnik administracyjny mimo wszystko, konfiskowały po raz drugi „uchylony“ artykuł. Wobec tego, że praca informacyjna dzienników i czasopism w takich warunkach staje się wprost niemożliwą, interwencja ze strony wydawców i dziennikarzy na terenie ministerstwa sprawiedliwości, okazała się koniecznością.

00000

## Wielka wystawa rysunków lotniczych dzieci.

W niedzielę o godz. 12, w salach odwachu, przy wieży ratuszowej, nastąpiło otwarcie wielkiej wystawy rysunków d'iatwy szkolnej na temat: „Dlaczego powinno się podróżować samolotami“, oraz „Komunikacja lotnicza w oczach dzieci“. Wystawę, po przemówieniu kpt. Kowalskiego, otwarł kurator O. S. p. Godecki. Organizowana ona została przez Zarząd Okręgu wojew. LOPP oraz Towarzystwo „Lot“. Na wystawie zgrupowano około 2 tysiące rysunków.

## Z ziemi krakowskiej

### Włoski obraz renesansowy w kościele parafjalnym w Bieczu.

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Pol. Akademji Umiejętności. doc. dr. A. Bochnak przedstawił pracę pt. „Opłakiwanie Chrystusa“, obraz w głównym oltarzu kościoła parafjalnego w Bieczu. Piękny obraz fary bieckiej nie jest unikatem pod względem kompozycyjnym. Istnieją dwa obrazy o kompozycji takiej samej. Jeden z nich Wawrzyńca Sabbatiniego, drugi zaś Antoniego Vivianiego. Wszystkie wymienione obrazy zawdzięczają swoje istnienie rzeźbie Michała Anioła, znajdującej się dziś w katedrze florenckiej. Datę obrazu bieckiego, stojącego pod względem artystycznym najwyżej ze wszystkich obrazów wzorowanych na rzeźbie Michała Anioła, ustalił autor na lata 1555—66, miejsce zaś powstania na Rzym. Obraz ten jest dziełem jakiegoś malarza, pochodzącego najprawdopodobniej z północnych Włoch, może z Wenecji.

## Sport

Cracovia — B. B. S. V. 2:2 (0:2).

Po zakończeniu rozgrywek ligowych Cracovia spotkała się w ub. niedzielę na boisku własnym z bielską drużyną B. B. S. V. Wynik spotkania 2:2. Do przerwy prowadzili Bielszczanie 2:0. Obie bramki dla gości zdobył lewo-skrzydłowy Kowalski, dla Cracovii jedną Zembaczyński, druga zaś była samobójcza. Wiadomości kilkuset.

Pierwszorządna  
Pracownia Obuwia  
WL. KOWALCZYKA  
KRAKÓW  
ul. Zwierzyniecka 5.  
Poleca obuwie lukusowe damskie i męskie oraz wszelkie obuwie sportowe po cenach nader niskich.

**Sprzedaj**  
mięsa oraz wędlin  
pierwszorządnych  
poleca  
**Wacław MATYJA**  
Kraków Basztowa L. 16  
(Dom Feniksa).



## Rozrachunki z Niemcami.

W związku z wejściem w życie z dniem 20. listopada b. r. umowy gospodarczej polsko-niemieckiej została utworzona przy krakowskiej Izbie przemysłowo-handlowej delegatura, której kierownictwo powierzono p. Inż. Zygmuntovi Białkowi.

Delegatura wydaje świadectwa rozrachunkowe podlegające kontroli obrotu w przywozie i wywozie tak do odprawy celnej ostatecznej, jak i warunkowej w obrocie czynnym i biernym uszlachetniającym i reparacyjnym.

Delegat wydaje również świadectwa rozrachunkowe na przywóz towarów z Niemiec w transakcjach zawartych przed 20. b. m., tudzież wydaje świadectwa rozrachunkowe w ogólnym clearingu przy transakcjach kredytowych. Wszelkich informacji udziela delegat w godzinach od 9—11 (Nr. tel. 132-03). Świadectwa rozrachunkowe wydaje się od godz. 11—1, sprawy kredytowe od godz. 1—2½.

### NIEKORZYSTNE PERSPEKTYWY DLA CEN ŻYTA.

Na krajowym rynku zbożowym zmiany większe w zakresie cen zboża nie zaszły w ciągu ub. tygodnia. Utrzymują się one na dawnym poziomie. Zaznaczyć należy, że sytuacja na rynkach światowych pogorszyła się dla żyta wyraźnie, co dla nas ma znaczenie bardzo duże, gdyż pomimo nieznacznie stosunkowo eksportu cena żyta u nas uzależniona jest od poziomu na wolnych rynkach. Na razie trudno jeszcze wyciągać wnioski, ale zdaje się mała można mieć nadzieję, aby zwykła pszenicy wpłynęła na cenę innych zbóż.

### Ruch wydawniczy

**STANISŁAW JASIŃSKI:** „Sjonizm, jego polityka i jej skutki w Polsce, a chazarskie pochodzenie Żydów“... — Warszawa 1935, str. 55.

Autor pisze o idei sjonizmu oraz jej bankructwie. Zwraca uwagę na fakt, że Żydzi mimo głoszonych hasel stworzenia własnej ojczyzny, nie chcą opuszczać Polski. W związku z tem autor charakteryzuje zachowanie się Żydów wobec niepodległego państwa polskiego i wykazuje ich szkodliwą działalność.

## Dziś i codziennie w kinie SWIT Straszewskiego 18.

Program Nr. 9.

Telef. 182-0

Od soboty, 30 listopada 1935 r.

Pierwsza polska reprezentacyjna operetka filmowa.

# MANEWRY MIŁOSNE

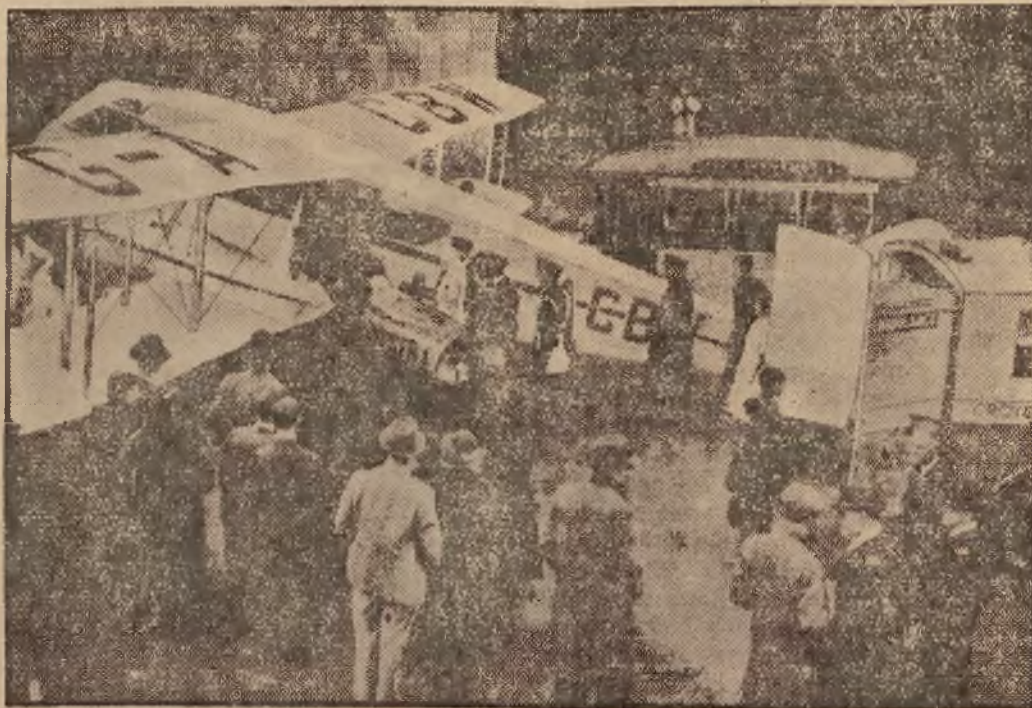
Reżyserja: JAN NOWINA-PRZYBYLRKI i KONRAD TOM. Muzykę skomponował słynny polski kompozytor, H. WARS. W rolach głównych 5 asów polskiego filmu: **Tola Mankiewiczówna — Loda Halama — Mira Zimińska, — — — Aleksander Zabczyński — Stanisław Sielański.** — — —

Sentyment! — Humor! — Oszałamiający taniec!

Przedstawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9. W niedzielę od godziny 3-ciej popołudniu.

Zniżki i wolne wstępy nieważne do odwołania.

## Lotnicza taksówka sanitarna.



Na lotnisku Creydon pod Londynem urządzono stację lotniczego pogotowia ratunkowego. Samolot sanitarny może w przeciągu 15 minut po wezwaniu, zjawić się na miejscu i przewieźć chorego do szpitala.

## Od soboty dnia 23 b. m. w kinoteatrze „Sztuka“

Arcydzieło najwyższego piękna, niedostępnej krasy i tajemniczego majestatu! według powieści mistrza sensacji Edgara Wallace'a

# Bosambo

(W cieniu Abisynji) — Nie wysłowione tajemnice czarnego ludu! — Wzruszająca cudowna miłość w promieniach podzwrotnikowego słońca! — Pełna emocji i napięcia walka białych z dzikusami! — w roli głównej: — przedstawiciele rasy i piękna afrykańskiego — czarne gwiazdy najnowsza i uroczą Abisynka **Nina Mae McKinney** i **Paul Robeson** **Leslie Banks** i **Joan Gardner** **Al. Kordy** Mistrzowska reżyserja: **Al. Kordy**

Film ten pobit rekordy wszytkiego, co kiedykolwiek w tej dziedzinie stworzono!!! — Filmy nasze reklamują się same swą pięknoscia!

Wydaje się w biurze kina zniżki na nowy sezon!

## Radio.

### TANIEC ZBÓJNICKI — KASPROWICZA.

Rok bieżący, rok dziesięciolecia zgonu największych naszych pisarzy z minionego pokolenia — Reymonta, Kasprowicza i Żeromskiego znajduje w programach Polskiego Radja należyte odzwierciedlenie w postaci licznych audycji, poświęconych tym twórcom. Jeśli chodzi o Kasprowicza, do szeregu wieczorów, które poświęca jego twórczości Rozgłośnia Poznńska, dodaje radiostacja warszawska „Minutę poezji“ w dniu 2 bm. o godz. 17.15, zawierającą pełen plastyki — „Taniec Zbójnicki“. Wiersz wygłosi Mira Grelichowska.

**GDY WYSTARTOWALIŚMY Z LOTNISKA.** Zdobywca pucharu Gordon-Bennetta kpt.

Zb. Burzyński, opowie dzieciom przez radio dnia 2 bm. o godz. 18.30 w pogadance pt. „Gdy wystartowaliśmy z lotniska“ o wrażeniach ze swej zwycięskiej podróży na „Polonji“. Będzie to już druga pogadanka na temat zwycięstwa Polski w zawodach balonowych, którą wygłosi znakomity pilot. Ze względu na zaciekanie, jakie budzi wśród dzieci i młodzieży postać prelegenta, audycja ta zgrupuje napewno przy głośnikach i słuchawkach liczne rzesze słuchaczy.

**SPRAWA KOBIECA W LIDZE NARODÓW.** Równouprawnienie kobiet, które poczyniło tak wielkie postępy od czasu wielkiej wojny, nie stało się jeszcze faktem dokonanym. Zależnie od warunków miejscowych sprawa kobieca ma inne oblicze w każdym kraju i jest ciągle tematem gorących dyskusyj. Podczas ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów toczyły się ciekawe obrady nad obywatelstwem kobiety zameżnej, nad projektem statutu kobiety, który gwarantowałby jej prawa w myśl nowoczesnych potrzeb i warunków. — O sprawie kobiecej w Lidze Narodów wygłosi w dniu 2 bm. o godz. 17 (poniedziałek) interesujący odczyt p. H. Doria-Dernałowicz.

### Programy stacji radiowych.

WTOREK DNIA 3-go GRUDNIA 1935.

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 6.50 Muzyka z płyt; 7.20 Transmisja z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; g. 7.55 Pare informacji; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjańskiej; 12.03 Transmisja z Warszawy; 13.35 Południowy koncert popularny z płyt; 15.15 Transmisja z Warszawy i Wilna; 16 Transmisja z Warszawy; 16.15 Muzyka z płyt; 16.45 Transmisja z Warszawy i Wilna; 17.15 Humoreski muzyczne; 17.50 Encyklopedia mówiona; 18 Transmisja z Warszawy; 18.45: Najnowsze przeboje na płytach; 19 Kronika przyrodnicza; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.40 Transmisja z Warszawy; 20 Transmisja z Warszawy i Lwowa; 21 Transmisja z Warszawy; 22 Muzyka z płyt; 22.30 Transmisja z Warszawy; 22.45 Pogadanka; 23 Transmisja z Warszawy; 23.04 Muzyka taneczna z płyt.

**Lwów.** (377.4 m). Godz. 18.30 Skrzynka techniczna; 18.40 Silva rerum; 18.45 Lekkie piosenki egzotyczne w języku rosyjskim; 19 Walka z gruźlicą — pogadanka; 20 Wesoła audycja muzyczna ze Lwowa; 22.48 Minuty literackie.

**Warszawa.** (1339.3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.38 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.30 Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Pare informacji; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie; 12.03 Dziennik młodzieżowy; 12.30 Tysiąc taktów muzyki; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 Z rynku pracy; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Koncert z Wilna; 16 Skrzynka PKO; 16.15 Muzyka z płyt; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Odczyt z Wilna; 17.15 Humoreski muzyczne — koncert z Krakowa; 17.50 Encyklopedia mówiona; 18 Koncert z cyklu Kwartetów Haydna; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Muzyka z płyt; 19 Wiadomości rolnicze; g. 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Orkiestra pod gazem — transmisja ze Lwowa; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.50 Obrazki z Polski współczesnej; 21—22 Polki koncert europejski; 22 Płyta za płytą — wianka lekkich melodii; 22.30 Odczyt dla lekarzy; g. 22.45 Wilno — miasto marsz. Piłsudskiego — odczyt w języku niemieckim; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

**Katowice.** (895.8 m). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 16.25 Recital fortepianowy; 18.30 Gruźlica u dziecka — odczyt; 19 Feljton sportowo-turystyczny; 19.20 Przegląd prasy; 22.45 Feljton.

AXEL RUDOLF.

41

## PRZYGODA NA WSCHODZIE.

Adaptował E. Bałucki.

Gdy Uyo-Go wszedł, Krystyna Groniecka stała spokojnie w głębi obszernej sali.

Wysoka i wysmukła, zdawało się, górowała nad ogromnymi, pokracznymi figurami Kangmi i otaczających go pomniejszych świątków. Potworne postacie wieloramiennych, przeładowanych symbolami bożków azjatyckich jeszcze więcej podkreślały jej uderzającą urodę.

Na odgłos lekkich kroków odwróciła głowę, i spojrzała obojętnie na Uyo-Go.

Nie zniechęciła go. Dawno minął i zatarł się w pamięci dzień, w którym domagał się jej śmierci.

Wówczas był tylko narzędziem i ślepy wykonawcą woli sił wyższych, a zato nie mogła nim pogardzać ani go nienawdzić.

Jednak coś drgnęło w sercu dziewczyny, gdy ujrzała zmienioną twarz mnicha i gdy stanął tak blisko, że uczuła na policzkach gorący, przerywany oddech.

Spadła maska ascetycznego zakonnika — oczy płonęły dzikim ogniem, niepohamowaną żądzą skrzywiły się ciemne usta.

— Lada-Yul! — usłyszała chrapliwy głos Uyo-Go. — Przyszedłem obwieścić ci wolę świątobliwego. On chce, żebyś weszła ostatecznie w nasze grono. Będziesz moją żoną.

Groniecka spojrzała z przerażeniem. Teraz zrozumiała, że nagły dreszcz wewnętrzny był ostrzeżeniem.

Wieczne przekleństwo piękności!

Za dobrze znała te nieprzytomne błyski w oczach, drżące, pożądliwe dłonie, wyciągające się po nią; te spojrzenia, które ją obnażały z tak obrzydliwą jasnością, że się chciało krzyknąć z bólu, zniewagi i bicia pięściami po znieawidzonych, bydłych twarzach.

Ileż takich przeżyć już miała za sobą! Umiała na pamięć wszystkie sposoby: starcy proponowali zazwyczaj nazwisko lub książeczkę czekową; młodzi uważali piękność za własność ogółu, sięgali po nią jak po rzecz należną im i tem więcej się oburzali, im ostrzejsza odprawa spotkała ich żądania.

Ciągle, ciągle to samo. W Polsce, we Francji, w Chinach. Lin-Kuong też nie był lepszy.

A teraz tu!

Rozgniewać się, oburzyć?... Czy warto?

Przecież sama zawiniła w dużym stopniu, bo był czas, kiedy ją bawiło nadszkaniewanie mężczyzn i kiedy flirt traktowała nieomal jak sport.

W każdym razie ten dziki, nieokiełzany Tybetańczyk był mniej odpowiedzialny za swoje czyny, niż każdy biały, uważający kulturę za wiekowe dziedzictwo swej rasy.

I Krystyna Groniecka nie czuła do niego nawet urazy. Miała wielki żal do losu, który obdarzył ją urodą. W tej chwili zniechęciła ją całą duszą i dałaby dużo za to, żeby się uwolnić od tego przekleństwa.

Spojrzała zakonnikowi prosto w oczy, jakby miała nadzieję, że zimny obojętny wyraz uspokoi go.

— Kochasz mnie, Uyo-Go? — zapytała ostrożnie i łagodnie.

Po twarzy mnicha przeleciał pogardliwy uśmiech.

Miłość?... To było całkiem niedostępne dla jego pojęć. W tych sprawach przemawiał mężczyzna, a rozstrzygała jego wola.

Czemże była kobieta według jego przekonania, od kilku tysięcy lat zachowanych przez cały naród w swej pierwotnej formie? Stworzeniem pośledniejszego gatunku, znaczącem niewiele więcej od martwych przedmiotów. I wobec tego należała do mężczyzny, który chciał i posiadał ją.

Uyo-Go nie wiedział, co to jest ubieganie się o kobietę, albo miłość. Każdy, komu kobieta przypadła do gustu, mógł ją wziąć. Nawet nie wyobrażał sobie, że istnieją ludzie, rozwiązujący to proste zagadnienie inaczej.

Zresztą na tym kroku ugruntował wszystkie swoje plany i nadzieje a chciała czy nie chciała Lada-Yul — to mu było całkiem obojętne.

Jeśli się będzie opierała, weźmie ją siłą jak przystało na mężczyznę w takich wypadkach, a później gładko: stanie się niewolnicą, jego własnością, posłusznem narzędziem, które przy umiarkowanym użyciu przyniesie oddawna upragnioną władzę nad klasztorem i podlegającymi mu plemionami.

— Będiesz moją żoną, Lada-Yul — powtórzył groźnie.

Groniecka ściągnęła brwi:

— Świątobliwy nie ma prawa mną rozporządzać. Zaprowadź mnie Kang-Po.

Właściwie rodzaj piękna tej białej kobiety wcale nie odpowiadał wymaganiom Uyo-Go. Przyszedł tu z zimmem wyrachowaniem zdobyć ją, ponieważ miała mu pomóc wydatnie w urzeczywistnieniu ambitnych planów, ale teraz zaczęła go podniecać wysoko, wysmukła postać, podobna do postaci odważnego chłopca, który zginie a nie ustąpi.

Obrzucił ją pożądliwym spojrzeniem, w oczach rozpalily się niebezpieczne ogniki.

— Nie do Kanga-Po, tylko do twojej celi zaprowadzę cię, Lada-Yul! — zawołał ochryplym głosem i wyciągnął ręce.

Cofnęła się o krok. Zbladła.

Rozpaczliwie szukała w pamięci wyrazów tybetańskich, których się nauczyła pod czas pobytu w Rongbuku!

— Słuchaj, Uyo-Go? Jesteś kapłanem czwartego stopnia. Czy przystoi tobie myśleć o kobietach?

Ale teraz dla dostojnika klasztornego godność osobista zeszła na drugi plan. Wyszczepił zęby:

— Twoja duma błędzi w ciemnościach Lada-Yul. Czy myślisz, że Kang-Po zdobyłby mądrość i spokój tylko przez modlitwę i postę? Zmysły przestana działać, gdy się wyczerpią. Trzeba je zużyć, by zniknęły na zawsze, a wtedy droga do świętości jest otwarta. I ty musisz się wyzwolić, bo inaczej nigdy nie dostąpisz wyższego stopnia wtajemniczenia. Chodź, Lada-Yul!

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Kobieta, dom i życie

## Ognisko domowe

— jedynie właściwym miejscem pracy kobiet.

Wielu przeprowadza oszczędności na płacach swych pracowników i pociąga do nowych świadczeń na rzecz skarbku szerokie szeregi prywatnych pracowników. Zapowiedziano też redukcję urzędników w celu zmniejszenia wydatków państwa na administrację. W związku z tem, a zwłaszcza wobec perspektywy utraty pracy przez pewną ilość pracowników, wywiązała się dyskusja w prasie codziennej i periodycznej na temat: kto ma być zredukowany? Dyskusja zaogniła się tembardziej, że według oświadczeń min. Kwiatkowskiego, władze biorą pod uwagę w pierwszym rzędzie mężatki pracujące w biurach, jako już mające zapewnioną podstawę egzystencji. W tygodniku kobiecym „Bluszcz“, ukazał się z tej okazji artykuł, występujący agresywnie przeciw rugowaniu kobiet z posad: „Zapewne są — cytujemy „Bluszcz“ — takie kobiety, które zarobek swój mogą tylko na laszki wydawać i słusznie powinny być wydalone, bo zabierają chleb potrzebującym. Ale napewno (?) tych jest niewiele“. I tu już zaczynają się soczyste wywody, mające rzekomo uzasadnić „wyższość“ pozycji kobiety zatrudnionej w biurze lub fabryce od pozycji kobiety, która swe zadania widzi w ognisku domowym.

Wywody „Bluszczu“ na ten temat nie są przekonujące, zresztą w tym samym numerze „Bluszczu“ na innym miejscu, wymownie przedstawiono „Niewolnictwo kobiety w przemyśle“. Oto jeden tylko z ustępów tego artykułu:

„Żeby zarobić, podejmują się kobiety prac bardzo ciężkich, takich, które powinni wykonywać mężczyźni. Bardzo ciężką n. p. jest praca na powierzchni kopalni popychania naładowanych wózków z węglem. Praca taka odbija się ujemnie na zdrowiu kobiety, szczególnie w okresie ciąży. Ginekolodzy niemieccy podają, że liczba zachorowań i poronień jest 5—8 razy wyższą u kobiet pracujących fizycznie w porównaniu z resztą kobiet. Ankieta mówi, że na 1110 wypadków ciąży robotniczo-włókienniczych, normalnych porodów było 309“.

Czy nie jest to najlepszą odpowiedzią i wskazówką, że społeczeństwo, które chce być zdrowe i silne, musi dążyć do odsunięcia kobiet od pracy, która nie jest do ich naturalnych sił przystosowana, skierować je raczej do troski o ognisko domowe i rodzinne a ciężar utrzymania tych rodzin złożyć na barki mężczyzn?

W tej samej sprawie zamieszcza miesięcznik „Rodzina Polska“ trafne uwagi w formie dialogu między mężczyzną a kobietą:

— Więc pan chce dowiedzieć, że kobieca wolność i samodzielność w gruncie rzeczy są bardzo problematyczne?

— I tak — i nie! Zależy, jaka wolność. Jeżeli dla was wyzwoleniem jest odejść od rodziny, od obowiązków żony, matki — i zdobyć pracę w biurze, warsztacie, sklepie, fabryce — to stanowczo twierdzę, że to jest złudna wolność. Bo, co to znaczy? To, że możecie same płacić za mieszkanie i stroje. Ale przytem musicie znosić kaprysy waszych szefów, kaprysy, a często nawet brutalne wymagania, które są często gorsze od kaprysów waszych mężów i są bardziej przykre — i dodajmy szczerze — poniżające waszą godność. A czy tak jest — niech pani odpowiedzą fakty, o których się ciągle słyszy. Już ta sprawa zaczyna się przedostawać na łamy prasy. Jest to sprawa bolesna, ale jest to fakt.

W aktualnym problemie zatrudnienia jest tylko jedno wyjście: Zasadą musi być powrót kobiety do ogniska domowego i pod tym kątem widzenia winno się odbywać obsadzanie stanowisk na wszelkich placówkach pracy. — Obowiązek utrzymania rodzin winien ciążyć całkowicie na mężczyźnie. Rzecz zrozumiała, że kobiety, które już pracują i praca ta jest wyłączną podstawą ich egzystencji, nie mogą być tych środków do życia pozbawiane. Ułożenie jednak stosunków na przyszłość powinno uwzględniać zasadę, jedynie odpowiadającą słuszności i istotnym interesom jednostek oraz całego społeczeństwa. J. K.

000

## Rozwój instynktu społecznego u dzieci.

Interesujące uwagi pod tym tytułem zamieszcza dwutygodnik „Dziecko i Matka“, poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat siedmiu. Podaje on mianowicie spostrzeżenia, jakie nasuwa się u dziecka, od pierwszych chwil jego życia, rozwijająca się umiejętność nawiązania kontaktu z ludźmi.

Instynkt społeczny to: instynkt do szukania towarzystwa, do wymiany usług z drugimi istotami żywymi, wdzięczność, so lidarność, potrzeba stworzenia pewnych norm i szanowania ich i t. d.

Objawy instynktu społecznego dają się zauważyć u dziecka już w drugim miesiącu życia.

Już w drugim miesiącu od chwili urodzenia dziecko reaguje krzykiem na krzyk innego niemowlęcia, jeżeli znajduje się ono w polu jego widzenia. Znaczący jest sam krzyk jako dźwięk nie działa, ale „świą domość“, że wydaje go jakieś inne stworzenie, zdolna już jest wywołać pewne zachowanie się. W 3-cim miesiącu niemowlę zauważa, aczkolwiek nie rozumie jeszcze, głos i spojrzenie ludzkie i uśmiecha się. Jest to pierwsza społeczna reakcja.

Pod koniec 1-go półrocza swego życia dziecko zaczyna rozumieć dodatnie lub ujemne znaczenie głosu i mimiki ludzkiej, wie już, czy się na nie krzyczy, czy też pieści.

W 1-ym półroczu dziecko poddaje się zupełnie bierni. Wyrazowi twarzy człowieka dorosłego. Gdy ten zbliża się z twarzą zagniewaną, dziecko wybucha płaczem. W 2-jej natomiast natomiast połowie roku odróżnia już dziecko, czy dorosły jest zagniewany na „żarty“ czy na serio.

Następnie przechodzi już dziecko do aktywnego nawiązania kontaktu z ludźmi. Stara się zapomocą dźwięków, gaworzenia, spojrzeń zwrócić na siebie uwagę. Potrzebny mu już jest towarzysz do zabaw. Pojawia się uczucie triumfu, gdy uda mu się odebrać zabawę partnerowi, i współuczucie na widok łez.

W 2-gim roku (na początku) zyskuje już zdolność obserwowania pewnych czynności i informuje o nich starszych, zacieśniając w ten sposób „kontakt“ między sobą a nimi. Wie już, że „tataś je“, „mama czyta“, a „brat starszy śpi“. potrafi te czynności nazwać i naśladować.

W ten sposób staje się pełnowartościową jednostką w społeczeństwie. Umie już

mówić, wykonywać pewne czynności, naśladować dorosłych, odróżniać żart od prawdy. Umie, mając półtora roku, wartościować pewne zachowania się. Rozumie słowa: „dobry“, „kochany“, „grzeczny“, używając ich z sensem w zdaniach takich, jak: dziecko jest grzeczne dzisiaj, „tataś jest kochany“.

Jeżeli rozpatrzeć rozwój uczuć u dziecka, tak ważny dla wytworzenia pewnej społecznej postawy, to zauważono, że do 3-go roku życia ma ono całkowite zaufanie do ludzi bliskich mu, wierzy w to, co mówią, ufa motywom ich postępowania, w 3-cim roku natomiast zaczynają się budzić wątpliwości, następuje okres przekory. Nienawiść i miłość są uczuciami, któremi dziecko się kieruje w swoim stosunkowaniu do ludzi. Uczucia te przybierają nieraz formę bardzo krańcową, ale na szczęście szybko się zmieniają. Osobę, którą nienawidzi, może szybko i gwałtownie pokochać i naodwrot. Przy czym należy zauważyć, że uczucie miłości jest zwykle dłuższe i trwalsze od nienawiści, przyczem gwałtowniejsze.

Łatwo spostrzec u dzieci 2-letnich ogromne przywiązanie do niani, lub wychowawczyni, częstokroć silniejsze od przywiązania do rodziców i rozpacz, gdy ta musi je opuścić.

Wraz z rozwojem strony uczuciowej dziecka zaczyna się budzić w niem pewne ustosunkowanie do grupy. Od wczesnego dzieciństwa dąży dziecko do tego, aby wciągnąć do zabawy starszego, jako partnera. Przekłada początkowo towarzystwo dorosłych ponad rówieśników. Początkowo dziecko chce, żeby je bawiono, począwszy zaś od 3-go roku życia chce już samo brać czynny udział w zabawie, naśladować czynności ludzkie, chce zupełnie świadomie brać udział w społeczeństwie, w grupie osób.

Od 5-go roku życia przybiera nowy rys charakterystyczny dla rozwoju instynktu społecznego, dziecka. Dąży ono do nawiązania stosunków wogóle z ludźmi. Nie z rodziną, lub z „innymi ludźmi“, odczuwa potrzebę towarzystwa, nie chce być samotnym. Nie wystarczają mu już dorośli, szuka rówieśników, jako partnerów zabawy. Zarysowuje się już w stosunkach z nimi chęć przewyższania, górowania lub podlegania, ustala się charakter dziecka. Wytwarzają

## Rozmaitości

**POZYTECZNY PRZYRZĄD WYNAŁAZKIEM KOBIECY.** Kobieta wynalazła bardzo cenny przyrząd, który niewątpliwie odda spore usługi wiedzy medycznej. Jest to delikatny aparat, który przyłożony do ciała ludzkiego wskazuje dokładnie, z jaką szybkością pracuje organizm ludzki. Na przykład mrużenie oka trwa 7-mą część sekundy. Pokazują to cyfry, umieszczone na tym aparacie. Szybkość pracy nerwów przeciętnie nerwów zdrowego człowieka jest 5-krotnie większa, niż u nerwowo chorego. Będą mieli lekarze obecnie pracę ułatwioną, gdyż aparat powie im dokładnie, jak funkcjonuje system nerwowy w ludzkim ciele.

**JAK POZBAWIĆ RYBĘ BAGIENNEGO ZAPACHU.** Ryb najwięcej konsumuje się w zimie, szczególnie w okresie Bożego Narodzenia. Świeżo wyłowione ryby, które nie pochodzą z zimochłowych, miewają niekiedy nieprzyjemny zapach, a nawet smak, przypominający woń bagna. Jeśli ryba zdradza takie własności, należy ją na krótki czas włożyć do wody, w której gotuje się kawałek węgla drzewnego.

**ROBOTY WELNIANE RĘCZNIE TKANE.** Posiadamy często w domu różne roboty ręcznie tkane, których już nie używamy. Można je jednak jeszcze wykorzystać. Jeśli jest to wełna, lub bawełna, należy poprać i nanowo wyszydełkować. Potem należy je prać w letniej wodzie i suszyć w niezbyt wysokiej temperaturze.

**TAFTA W MODZIE.** Pod koniec bieżącego roku weszła w modę tafta we wszystkich możliwych kolorach i odcieniach. Szyje się z niej długie suknie wieczorowe i toalety balowe, sięgające do ziemi, często nawet z trenami. Nosi się również skromniejsze sukienki popołudniowe z tafty ciemniejszej, nierzadko mieniającej się. Taftowe suknie zwykle ozdobione są falbankami, które malowniczo wypadają na tle całości. Ze w taftie jest do twarzy specjalnie młodym pannom, to nie ulega żadnej wątpliwości. Ale równocześnie tafta jest praktyczna tylko dla osób szczuplejszych. Dla tęższych natomiast nie jest wskazana. Sukienki taftowe, w których można pokazać się przy każdej okazji, nie są drogie, gdyż materiał ten wyrabia się w kraju i można go dostać już po 6 zł. za metr.

## Zaginiecie lotniczk.



Lotniczka nowozelandzka miss Batten, w rekordowym czasie przeleciała południowy Atlantyk. Wystartowała ona o godz. 5.30 rano z Dakaru w zachodniej Afryce a wylądowała o godz. 16.45 w miejscowości Port Natal w Brazylii. W dalszej jednak podróży lotniczka zaginęła a wszelkie poszukiwania za nią nie dały dotychczas żadnego rezultatu. Na ilustracji widzimy ją na chwilę przed startem do lotu transatlantyckiego.

## Moda.

W konjunkturze oszczędności.

Obecna moda stara się pójść na rękę powszechnej konjunkturze „zaciskania pasa“. Moda podchwyciła hasło oszczędzania i wszystko, co lansuje, stara się lansować po tej właśnie linii. W tym sezonie elegancją pani wystarczy spódniczka i parę bluzek. Wszystkie wielkie firmy, polskie oraz zagraniczne, wkładają cały swój zapał i pomysłowość w tworzenie oryginalnych modeli bluzek. Bluzka na przedpołudnie i do pracy może być uszyta z miękkiej flaneli i ma prze ważne fason angielski. Może być to rodzaj kamizelki albo żakietka. Oprócz flaneli do tego rodzaju bluzek nadaje się specjalny gatunek aksamitu do prania, albo jakaś elastyczna skóra, np. zamsz. Pięknie wygląda brązowy reniferowy kaftanik, zapinany z przodu na rząd zielonych aksamitnych guzików, ozdobiony kieszonkami, paskiem oraz miękko drapowanym kołnierzykiem również z zielonego aksamitu. Dół żakietka tworzy baskina o zaokrąglonych końcach i ukośnie wcinanych kieszeniach.

Bluzka, w której można iść przed południem do kawiarni, lub na obiad do restauracji, musi być już strojnieszka. W tym wypadku decyduje materiał, z którego bluzka jest wykonana. Może to być aksamit wykonany w szyi koronkową chusteczką, albo też gładki materiał w wypukłe kolorowe prążki, pocięty we wszystkie strony. Na

popołudniową herbatkę nadaje się strojnieszka bluzka, a im godzina jest późniejsza, tem stopień elegancji i strojności wzrasta. O ile do pory teatralnej wystarczy normalna długość spódnicy, późniejsze godziny wymagają dłuższych spódnic i bardziej wyszukanych materiałów na bluzki.

Pewien magazyn paryski lansuje model spódnicy, nadający się na wszystkie pory dnia. Jest to spódnica z materiału cloque podwójnie kombinowana. Do wieczora nosi się spódnice o normalnej długości, zaś po godzinie ósmej wkłada się spód na cienkim tiulu, stanowiący pierwszą falbanę, tak że całość jest prawie powłóczysta i ma dwie falbany. Niktby się nie domyślił, że zamieszowy żakietek z krótką spódniczką pochodzi z tego samego pnia, co okazała tualeta wieczorowa z elegancką bluzką z lamy.

Obecna moda sprzyja wszelkim transformacjom: kawałek barwnego weluru, biała stebnowana tafta, lub sztywna koronka zmienić może zupełnie wygląd sukni. Dzięki modnym drobiazgom skromna czarna sukienka może z powodzeniem przetrwać trzy sezony. Céline.

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

## Humor.

Nie jestem ciekawą. — Emilka spotyka się z Anielką na ulicy.  
Oho — mówi Emilka — co za szyk! — Idziesz pewno do teatru?  
— Nie.  
— Albo na koncert?  
— Nie.  
— Zaproszono cię?  
— Nie.  
— Phi... sądzisz może, że mnie zainteresuje, dokąd idziesz?